

Artur Soboń: Upraszczamy system podatkowy

**Z sekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów
Arturem Soboniem, rozmawia Marcin Prynda**



Artur Soboń, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów fot. mat. prasowe

Podczas EKG w Katowicach brał Pan udział w dyskusji panelowej „Inflacja”. Jakie najważniejsze wnioski płyną z tej debaty.

Podstawowy wniosek, jaki płynie z dyskusji jest taki, że cała Europa boryka się ze spowolnieniem gospodarczym. Taka sytuacja ma bezpośredni wpływ na gospodarkę, nie wspominając o nastojach jakie towarzyszą temu co dzieje się za wschodnią granicą. Polska gospodarka nadal utrzymuje tendencje wzrostowe i nie ma mowy o recesji. To efekt naszej mądrej polityki. Nie mamy do czynienia z 20-procentową inflacją, nie dotknęła nas recesja, a polska gospodarka nie rozpadła się na drobne kawałki. Nic takiego się nie wydarzyło. Zgodnie z naszymi przewidywaniami inflacja będzie systematycznie spadała, by na koniec roku osiągnąć poziom jednocyfrowy. Jeśli zaś spojrzymy na ostatnie trzy lata, to Polska gospodarka, poza Irlandią, była najszybciej rozwijającą się w Unii Europejskiej. W dyskusji podkreśliłem też rolę rządu w niwelowaniu skutków inflacji w Polsce. Pamiętajmy, że jeszcze do końca ubiegłego roku obowiązywała tarcza antyinflacyjna. Obniżyliśmy VAT i akcyzę na wiele produktów. Zwolniliśmy m.in. z podatku akcyzowego energię elektryczną wykorzystywaną przez gospodarstwa domowe. To również niższa ośmioprocentowa stawka VAT na paliwo, „zerowa” stawka VAT na gaz lub na podstawowe produkty spożywcze, która zresztą zostanie z nami na dłużej. Dzięki samym obniżkom VAT w 2022 r. w kieszeniach podatników pozostało blisko 37 mld zł. Jeśli chodzi o akcyzę było to 3,2 mld zł. Nie możemy zapominać, że od zeszłego roku Polacy mogą korzystać z wakacji kredytowych. W 2023 r. nadal odciążamy portfele naszych obywateli, którzy mogą zawiesić spłatę nawet czterech rat kredytu. Jeśli odłożą te pieniądze i dokonają nadpłaty zobowiązania, znacznie obniżą koszty kredytowania.

Czy osiągnięcie do końca roku jednocyfrowego poziomu inflacji jest możliwe? Jak należy oceniać dotychczasowe efekty polityki antyinflacyjnej.

Tak jak już mówiłem, prognozujemy, że inflacja do końca roku będzie jednocyfrowa. Należy jednak pamiętać jakie są przyczyny wysokiej inflacji. Kluczowa jest wojna w Ukrainie i działania Rosji z nią związane. W efekcie mamy wysokie ceny surowców, przede wszystkim energetycznych, a co za tym idzie również samej energii. Szacuje się, że średnioroczne tempo wzrostu cen energii, tj. nośników energii i paliw w 2022 r. wyniosło ok. 30%, co wpłynęło na zwiększenie wskaźnika CPI w tym ujęciu o 5,2 pkt. proc. Niewątpliwie wpływ na wysokość inflacji mają też rosnące ceny żywności na świecie. Według Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) w marcu 2022 r. indeks cen produktów żywnościowych na świecie osiągnął poziom najwyższy w historii badania, czyli co najmniej od 1990 r. W kolejnych miesiącach indeks ten obniżył się, ale w porównaniu do danych historycznych, nadal pozostaje na wysokim poziomie.

Średnioroczne tempo wzrostu cen żywności i napojów bezalkoholowych w Polsce w 2022 r. wyniosło 15,4%, co wpłynęło na zwiększenie wskaźnika CPI w tym ujęciu o 4,1 pkt. proc. Wojna za naszą wschodnią granicą i pandemia COVID-19 wpłynęły też na przerwanie łańcuchów dostaw skutkujące brakiem niektórych materiałów czy półproduktów niezbędnych do produkcji, a także wysokie koszty transportu w handlu międzynarodowym. Pamiętajmy natomiast, że wysoka inflacja występuje obecnie także w wielu innych krajach, zarówno w ramach Unii Europejskiej, jak i w USA. W wielu największych gospodarkach świata inflacja w 2022 r. była najwyższa od kilkadziesiąt lat. Na przykład w USA od ok. 40 lat, a w Niemczech nawet od ok. 70 lat. W ostatnich miesiącach w niektórych krajach inflacja zaczęła się stopniowo obniżać. Także w Polsce obserwujemy stopniowy spadek inflacji wynikający między innymi z oczekiwanego osłabienia zewnętrznej koniunktury wraz z zacieśnieniem polityki pieniężnej przez główne banki centralne, co będzie ograniczać zarówno inflację na świecie, jak i ceny surowców. Zgodnie z Konstytucją RP oraz ustawą o

NBP za wartość polskiego pieniądza oraz utrzymanie stabilnego poziomu cen odpowiada NBP. Mimo to, uwzględniając skalę niespotykanych w najnowszej historii Polski i Europy trudności, polski rząd skutecznie włączył się w walkę z inflacją. W ramach zaproponowanych przez rząd Tarcz Antyinflacyjnych 1.0 i 2.0 obniżyliśmy stawki VAT i akcyzy na energię elektryczną i ciepłą, gaz, paliwa oraz żywność i nawozy. Wprowadziliśmy także dodatki osłonowe dla najuboższych gospodarstw domowych. Zaletą Tarcz, w porównaniu do działań polityki monetarnej, jest znacznie szybsze oddziaływanie na inflację. W przypadku polityki monetarnej efekty pojawiają się dopiero po kilku kwartałach, przy Tarczach – natychmiast. Ministerstwo Finansów szacuje że dzięki Tarczom antyinflacyjnym średnioroczna inflacja w 2022 r. była o ok. 3 pkt. proc. niższa niż w scenariuszu bez Tarcz. Mimo że Tarcze obowiązywały do końca 2022 roku, zerowa stawka VAT na podstawowe artykuły żywnościowe została przedłużona. Przedłużone zostało również wyłączenie sprzedaży paliw silnikowych z opodatkowania podatkiem od sprzedaży detalicznej. Rząd obserwując sytuację na rynkach surowcowych i energetycznych podejmuje celowane działania, aby zmniejszyć presję inflacyjną i stworzyć osłonę gospodarstw domowych przed skutkami zawirowań. Wdrożyliśmy w tym czasie różne uzupełniające się mechanizmy fiskalne i osłonowe. Dostosowujemy je do bieżącej sytuacji, aby zapewnić Polakom optymalną ochronę. W 2023 roku obowiązuje także cały pakiet ustaw w ramach tzw. tarczy energetycznej.

Czy rząd planuje dalsze prace nad systemem podatkowym? Czy Polski Ład wymaga kolejnych zmian.

Ministerstwo Finansów na bieżąco reaguje na postulaty związane z usprawnianiem czy upraszczaniem systemu podatkowego. Temu służyła ubiegłoroczna lipcowa reforma obniżenia podatków, którą rozłożyliśmy na dwa etapy. Wynikało to z naszych konsultacji społecznych. Księgowi i dostawcy oprogramowania kadrowo-płacowego sygnalizowali, że potrzebują więcej czasu na wdrożenie proponowanych przez nas zmian. Zlikwidowaliśmy

tw. ulgę dla klasy średniej i uchyliliśmy przepis utrzymujący miesięczne zaliczki na podatek PIT na poziomie z 2021 roku. Te działania były związane z obniżką stawki PIT do 12 proc. Następnie od 1 stycznia tego roku, wprowadziliśmy możliwość odliczania kwoty wolnej u maksymalnie trzech płatników oraz możliwość stosowania kwoty wolnej od podatku przez wszystkich płatników, np. w umowach zlecenia. Premier Mateusz Morawiecki widzi potrzebę dalszego upraszczania systemu podatkowego. To będzie kierunek kolejnych rozwiązań podatkowych, które będę proponował. Z pewnością jednym z tegorocznych priorytetów jest największa od lat nowelizacja ordynacji podatkowej. Ma ona na celu oczekiwane przez Polaków znaczące ułatwienia podatkowe. Prace nad nowelizacją ordynacji podatkowej są zaawansowane. Traktujemy ten projekt priorytetowo. Chcielibyśmy, aby nowelizacja dokonała się możliwie szybko. Od tego roku wejdą też w życie przepisy dotyczące Slim VAT 3, czyli dalsze uproszczenia w zakresie podatku VAT. To także efekt dialogu, który prowadzimy z przedsiębiorcami. Myślimy także o rozwiązaniach, które będą procedowane w następnej kadencji parlamentu.

Na czym polega projekt Krajowej Strategii Edukacji Finansowej dla Polski? Kiedy będzie on realizowany?

25 kwietnia zakończyliśmy pracę nad propozycją Krajowej Strategii Edukacji Finansowej dla Polski. Projekt realizowaliśmy, podobnie jak Ministerstwo Finansów Austrii, we współpracy z OECD i ze środków Instrumentu Wsparcia Technicznego Unii Europejskiej. Pracowaliśmy razem z ośmioma instytucjami reprezentowanymi w Radzie Edukacji Finansowej. Były to UKNF, NBP, UOKiK, Ministerstwo Edukacji i Nauki, Rzecznik Finansowy, KDPW, BFG i GPW. W najbliższym czasie propozycja Strategii zostanie przedłożona do przyjęcia przez Radę Ministrów. Projekt Krajowej Strategii Edukacji Finansowej powstał po wcześniejszej analizie umiejętności i wiedzy finansowej Polaków. Długoterminowym celem proponowanej strategii jest doprowadzenie do sytuacji, w której mieszkańcy Polski będą mieli niezbędne kompetencje finansowe, które pomogą im poprawić ogólną odporność

finansową i ich warunki życia. Z analiz ekspertów opracowujących strategię wynika, że działania w zakresie edukacji finansowej w pierwszym trzyletnim okresie jej wdrażania powinny koncentrować się na najbardziej wrażliwych na problemy finansowe grupach. Wśród nich są m.in. gospodarstwa domowe o niskich dochodach oraz konsumenci zagrożeni nadmiernym zadłużeniem lub już nadmiernie zadłużeni. Za priorytetowe grupy docelowe uznano również osoby pracujące, zwłaszcza zbliżające się do wieku emerytalnego, dzieci, młodzież, rodziców i nauczycieli, a także – w związku z obecną sytuacją – uchodźców z Ukrainy. Ważna jest także edukacja w zakresie unikania nadmiernego, niepotrzebnego zadłużania się i doskonalenia umiejętności zarządzania ryzykiem. Posiadanie kontroli nad stanem finansów osobistych może zmniejszyć poziom stresu. W skrajnych przypadkach np. osoby nadmiernie zadłużone są podatne na stany depresyjne. Dlatego ważne jest nie tylko wsparcie w zakresie zarządzania finansami czy kwestiach prawnych, ale też psychologiczne. Jak wynika z międzynarodowego badania kompetencji finansowych osób dorosłych, znakomita większość Polaków, blisko 94%, podejmuje decyzje finansowe każdego dnia. Jednocześnie, ponad 71% deklaruje planowanie zarządzania swoimi dochodami i wydatkami, a prawie 60% uważnie monitoruje swoje sprawy finansowe.